

Toruń, 30.05.2020 r.

**Ministerstwo Sprawiedliwości,  
Al. Ujazdowskie 11, 00-950 Warszawa**

**Wnioskodawca: Paweł Kamiński,  
referendarz sądowy**

### **Petycja**

Szanowny Panie Ministrze,

Jako bezpośrednio zainteresowany, zatrudniony na stanowisku referendarza sądowego, wnoszę petycję o dokonanie zmian w Ustawie o ustroju sądów powszechnych oraz Ustawie o ustroju sądów administracyjnych. Chodzi o kwestie związane z awansem zawodowym ze stanowiska referendarza sądowego na stanowisko asesora sądowego/sędziego (sądu rejonowego). Według aktualnego stanu prawnego awans na stanowisko asesora sądowego w sądzie rejonowym jest możliwy tylko w drodze przejścia przez aplikację uzupełniającą, o której mowa w art. 37a-37i ustawy o krajowej szkole sędziostwa i prokuratury. Do 21 czerwca 2017 r. w ustawie o ustroju sądów powszechnych funkcjonował przepis art. 61 § 3, który pozwalał referendarzom sądowym na awans na stanowisko sędziego po upływie 5 lat w zatrudnieniu na stanowisku referendarza w pełnym wymiarze czasu pracy. W tej chwili ta droga jest wszakże zamknięta. Zachodzi to pewnego rodzaju rozdźwięk pomiędzy stanowiskiem referendarza sądowego, a pracą adwokata (radcy prawnego), która pozwala po upływie trzech lat na otrzymanie pracy sędziego sądu rejonowego (art. 61 § 2 pkt 5 ustawy o ustroju sądów powszechnych) bez konieczności odbycia asesury. W praktyce oznacza to, że referendarz sądowy, który wykonuje funkcje orzecznicze zbliżone do asesora sądowego (por. np. zakres obowiązków składającego petycję: <https://torun.sr.gov.pl/container/referendarze/7-05-2020-zakres-czynnosci-kaminski.pdf>), m.in. wydaje nakazy zapłaty w postępowaniu upominawczym, w postępowaniu nakazowym, pełni funkcję sędziego komisarza i zastępcy sędziego komisarza w postępowaniu upadłościowym, a także wydaje szereg innych rozstrzygnięć w postępowaniu sądowym, ma znacznie bardziej utrudnioną drogę do wykonywania zawodu sędziowskiego aniżeli adwokaci i radcowie prawni. Referendarze sądowi dziś muszą zdać egzamin zawodowy (sędziowski, prokuratorski, notarialny, adwokacki lub

radcowski), a zatem dysponować kompetencjami takimi jak adwokaci w związku z ewentualnym wykonywaniem przez nich określonego zawodu prawniczego. Co więcej, referendarze sądowi muszą być lepiej przygotowani do wykonywania pracy sędziego z uwagi na swoje uprawnienia orzecznicze. Mimo to w praktyce droga do tego zawodu jest dla nich znacznie dłuższa niż dla adwokata z tym samym stażem pracy. Adwokat, który rozpoczął pracę na swoim stanowisku w tym samym czasie co referendarz sądowy po trzech latach może starać się o pracę sędziego. Referendarz sądowy po dwóch latach może starać się o przyjęcie na aplikację uzupełniającą (co oczywiście również może się nie udać - w 2020 r. limit miejsc na aplikację uzupełniającą sędziowską wynosi 70 miejsc, zaś prokuratorską 100, a do konkursu podejść mogą zarówno referendarze sądowi, jak i asystenci sędziego lub prokuratora), ukończyć aplikację uzupełniającą, która trwa 18 miesięcy, a następnie zdać egzamin sędziowski. Dopiero po tym może otrzymać stanowisko asesora sądowego w sądzie rejonowym - nie sędziego. Sędzią może zostać po upływie kolejnych czterech lat (w szczególnych wypadkach trzech lat) zatrudnienia na stanowisku asesora. W praktyce oznacza to minimum 8 lat zanim referendarz sądowy zdoła zostać sędzią sądu rejonowego. Droga referendarza sądowego na stanowisko sędziego sądu rejonowego jest zatem w porównaniu z adwokatem, radcą prawnym i notariuszem (3 lata) niesprawiedliwie wydłużona i to blisko trzykrotnie. Niesprawiedliwie zwłaszcza w kontekście uprawnień i obowiązków stawianych referendarzom sądowym. Kompetencje referendarzy sądowych z każdym rokiem rosną, nakłada się na nas coraz więcej obowiązków, a zakres uprawnień coraz bardziej zbliża referendarzy do uprawnień asesorskich i sędziowskich. Z tego względu wydaje się, że właściwym rozwiązaniem będzie uchwalenie w ustawie o ustroju sądów powszechnych odpowiednika dawnego przepisu art. 61 § 3 ustawy o ustroju sądów powszechnych bądź przynajmniej zrównanie referendarzy sądowych pod względem możliwości uzyskania statusu sędziego z adwokatami, radcami prawnymi i notariuszami. Innym możliwym rozwiązaniem byłaby zmiana przepisów dotyczących asesorów sądowych poprzez umożliwienie uzyskania statusu asesora sądowego przez referendarza sądowego na zasadach analogicznych do stanowiska asesora prokuratorskiego. Zgodnie z treścią art. 174 § 1a ustawy Prawo o prokuraturze, Prokurator Generalny może mianować asesorem prokuratorskim osobę, która zdała egzamin adwokacki lub radcowski i: 1) przez co najmniej rok była zatrudniona na stanowisku asystenta prokuratora lub asystenta sędziego lub wykonywała czynności związane z tworzeniem lub stosowaniem prawa w urzędach obsługujących organy państwowe lub 2) posiada stopień naukowy doktora nauk prawnych. Po roku tak mianowany asesor prokuratorski może zostać prokuratorem (por. art. 75 § 1 pkt 7 1a ustawy Prawo o prokuraturze). Droga do zawodu prokuratora (asesora prokuratorskiego) jest więc uproszczona dla referendarza sądowego, w przeciwieństwie do drogi do zawodu sędziego (asesora sądowego), pomimo takiego samego statusu tych dwóch zawodów pod względem wynagrodzeń.

Na analogicznej zasadzie można byłoby nadawać uprawnienia asesora sądowego referendarzowi sądowemu, który przez okres roku bądź dwóch wykonywał pracę referendarza sądowego w pełnym wymiarze czasu pracy.

Dodatkowo należy podkreślić, że powyższe uwagi korespondują z zasadami awansu zawodowego, które wskazane są w ustawie o ustroju sądów administracyjnych. Zgodnie z treścią art. 6a § 1 pkt 2 tej ustawy, Do pełnienia urzędu na stanowisku asesora sądowego (w sądzie administracyjnym - przypis autora petycji) może być powołany ten, kto ukończył 30 lat i przez co najmniej cztery lata pozostawał na stanowisku sędziego, prokuratora lub prezesa, wiceprezesa, lub radcy Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej albo co najmniej przez cztery lata wykonywał zawód adwokata, radcy prawnego lub notariusza albo przez sześć lat pozostawał w instytucjach publicznych na stanowiskach związanych ze stosowaniem lub tworzeniem prawa administracyjnego. Również w tym przypadku adwokaci, radcowie prawni i notariusze są promowani kosztem referendarzy sądowych zatrudnionych w sądach powszechnych bądź administracyjnych i są przygotowani w praktyce lepiej niż adwokaci, radcowie prawni i notariusze do pełnienia funkcji asesora w sądzie administracyjnym. Mimo to okres zatrudnienia na stanowisku referendarza sądowego musi wynosić co najmniej sześć lat, by spełniać przesłanki z powołanego przepisu, podczas gdy dla adwokatów, radców prawnych i notariuszy wynosi on cztery lata. Jednocześnie warto zwrócić uwagę na rozbieżność pomiędzy ustawą o ustroju sądów powszechnych, a ustawą o ustroju sądów administracyjnych - referendarz sądowy może szybciej zostać asesorem w sądzie administracyjnym niż, idąc jedyną dostępną dlań drogą prawną, sędzią sądu rejonowego. A nawet więcej - w praktyce, na podstawie art. 6 § 1 pkt 7 ustawy o ustroju sądów administracyjnych taki referendarz sądowy, który następnie został asesorem w sądzie administracyjnym może szybciej zostać sędzią wojewódzkiego sądu administracyjnego, aniżeli sędzią sądu rejonowego postępując według zasad z ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Jest to sytuacja kuriozalna, jeśli wziąć pod uwagę fakt, iż wojewódzkie sądy administracyjne stanowią odpowiednik sądów apelacyjnych w strukturze sądownictwa powszechnego (przynajmniej w kontekście wynagrodzeń sędziowskich - por. art. 29 § 1 pkt 2 ustawy o ustroju sądów administracyjnych). W ocenie wnioskodawcy wszystkie powyższe uwagi uzasadniają wprowadzenie przepisów, które ułatwiłyby referendarzom sądowym dostęp do zawodu sędziego sądu powszechnego (asesora sądowego) i sędziego sądu administracyjnego (asesora sądu administracyjnego). Błędny jest wychodzenie z założenia, które poczynił ustawodawca w obu ustawach ustrojowych, że adwokaci, radcowie prawni i notariusze są lepiej przygotowani do pełnienia tej funkcji aniżeli referendarze sądowi. Referendarze sądowi realizują liczne funkcje orzecznicze, mają samodzielne stanowiska w sądach powszechnych, z roku na rok ich kompetencje i liczba obowiązków powiększają się. Co więcej, by w ogóle zostać referendarzem sądowym sądu

powszechnego trzeba zdać prawniczy egzamin zawodowy (sędziowski, prokuratorski, adwokacki, radcowski bądź notarialny). Mimo to ustawodawca praktycznie zrównał referendarzy, w zakresie możliwości awansu zawodowego z asystentami sędziów i prokuratorów (por. powołane wcześniej przepisy ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w zakresie aplikacji uzupełniającej), a więc pracownikami wykonującymi funkcje pomocnicze. Ułatwienie referendarzom sądowym dostępu do zawodu sędziego (asesora sądowego) pozwoliłoby na zasilanie zawodu pracownikami, którzy dysponują już określonym doświadczeniem orzecznictwem oraz praktyką pracy w sądach, w wymiarze sprawiedliwości, znają metodykę pracy orzecznictwem w sądzie oraz określoną dużą wiedzę prawniczą popartą latami doświadczenia na stanowisku oraz zdany egzaminem prawniczym.

Podsumowując wszystkie powyżej poczynione uwagi wnoszę o uwzględnienie powyższej petycji ułatwienie referendarzom sądowym dostęp do zawodu sędziego (asesora sądowego) zarówno w sądach powszechnych, jak i administracyjnych. Rozsądnym posunięciem byłoby wprowadzenie do ustawy o ustroju sądów powszechnych przepisu podobnego do dawnego przepisu art. 61 § 3, lecz przynajmniej zrównującego referendarzy z adwokatami, radcami prawnymi i notariuszami, którzy o stanowisko sędziego mogą się starać już po upływie trzech lat.

Analogicznie również w przypadku ustawy o ustroju sądów administracyjnych warto byłoby umieścić przepis, który konkretnie tę grupę zawodową (referendarzy sądowych) pozwala po określonym, co najmniej takim jak adwokatów, radców prawnych i notariuszy (4 lata, 8 lat), czasie na stanowisko asesora sądowego (sędziego wojewódzkiego sądu administracyjnego).

Zgadzam się na ujawnienie na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję lub urzędu go obsługującego moich danych osobowych oraz afiliacji zawodowej.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, uprzejmie wnoszę jak na wstępie i proszę o możliwie szybkie rozpatrzenie petycji.

Z poważaniem,

Paweł Kamiński,